

Sygn. akt: I C 140/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Rafał Kubicki
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Grandys

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2021 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa E. C.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki E. C.:

- skapitalizowane świadczenie rentowe - kwotę 398.695,65 zł (trzysta dziewięćdziesiąt osiem tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt pięć groszy)

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 10 maja 2021 r. do dnia zapłaty,

- dalszą comiesięczną rentę w kwocie 9.047,54 zł (dziewięć tysięcy czterdzieści siedem złotych pięćdziesiąt cztery grosze), płatną począwszy od maja 2021 r., z dołu - do ostatniego dnia każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia za okres od dnia każdorazowo następującego po tak określonym dniu wymagalności do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałej części,

III. nakazuje ściągnąć od stron na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Olsztynie) tytułem poniesionych tymczasowo i niepokrytych kosztów sądowych:

- od powódki – z roszczeń zasądzonych w punkcie I – kwotę 5.047,80 zł,

- od pozwanego – kwotę 2.486,23 zł,

IV. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki E. C. kwotę 1.604,07 zł (tysiąc sześćset cztery złote siedem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia do dnia zapłaty.

sędzia Rafał Kubicki

Sygn. akt I C 140/17

UZASADNIENIE

Powódka E. C. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W.:

1) renty na zwiększone potrzeby w kwocie 18.000,00 zł miesięcznie od dnia 1.05.2011 r. płatnej do 10. dnia każdego miesiąca z góry wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie podstawie art. 481 § 1 k.c. od dnia wniesienia pozwu, z automatyczną waloryzacja na

1. dzień kwietnia każdego roku o wskaźnik wzrostu cen za rok poprzedni (żądanie to uwzględnia wysokość świadczenia wypłacanego z ZUS w kwocie 750 zł miesięcznie),

2) utraconego zarobku w kwocie 1.850,00 zł miesięcznie od dnia 1.05.2011 r. płatnego do 10. dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami na podstawie art. 481 § 1 k.c.

w przypadku zwłoki od dnia wniesienia pozwu, z automatyczną waloryzacja na 1. dzień kwietnia każdego roku o wskaźnik wzrostu cen za rok poprzedni,

3) kwoty 1.000 zł tytułem zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość płatnej do 10. dnia każdego miesiąca z góry z ustawowymi odsetkami na podstawie art. 481 § 1 k.c.

w przypadku zwłoki od dnia wniesienia pozwu,

4) zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Uzasadniając swoje stanowisko, wskazała, że 1 maja 2011 r. doszło do wypadku drogowego, spowodowanego przez kierowcę pojazdu samochodu marki B. (...) nr rej. (...) (w dacie zdarzenia posiadał ważną polisę pozwanego ubezpieczenia obowiązkowego posiadaczy pojazdów mechanicznych), w wyniku którego powódka doznała rozległych obrażeń ciała skutkujących czterokończynowym paralizem i zupełną niesamodzielnością. W sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w (...) (sygn. akt I C (...)) powódka w dniu 26 lutego 2013 r. zawarła z pozwanym ugodę sądową na kwotę 1.300.000 zł z tytułu wszelkich roszczeń powódki za szkodę na osobie, jakie powstały w konsekwencji wypadku drogowego w dniu 1 maja 2011 r. Ugoda ta jest jednak jej zdaniem nieważna w zakresie świadczenia rentowego jako sprzeczna z ustawą (art. 447 k.c., art. 917 k.c.) i zasadami współżycia społecznego. Brak było podstaw do zmiany renty na świadczenie jednorazowe w postaci skapitalizowanej renty, a wręcz przeciwnie - stan powódka wskazuje, że zasadne jest wypłacanie comiesięcznego świadczenia. Ustalona w ugodzie kwota pozostaje w dramatycznej dysproporcji do wartości roszczeń powódki. Ze względu na doznane obrażenia powódka nie odzyska dotychczasowej sprawności fizycznej

i psychicznej. Od dnia wypadku znajduje się w pozycji leżącej, ewentualnie siedzącej

i w każdej czynności zależna jest od pomocy osób trzecich. Poza całodobową opieką powódka wymaga codziennych ćwiczeń, masaży, zabiegów fizykoterapeutycznych, stałej opieki lekarskiej oraz pielęgniarstwa. Zwiększone są również wydatki na środki pielęgnacyjne i higieny osobistej. W chwili zdarzenia miała 21 lat, ukończyła szkołę średnią i rozpoczęła staż zawodowy. Jest wysoce prawdopodobne, że gdyby nie wypadek pracowałaby zawodowo i otrzymywałaby z tego tytułu wynagrodzenie przynajmniej na poziomie minimalnym. Wypadek uniemożliwił powódce kontynuację kształcenia oraz dalszego rozwoju zawodowego, złożenie rodziny. Rokowania na przyszłość nie są pomyślne, istnieje wysokie prawdopodobieństwo wystąpienia powikłań w postaci infekcji, odleżyn czy efektów ubocznych terapii farmakologicznej.

Odpowiadając na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości

i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, przyznając swoją odpowiedzialność za wypadek komunikacyjny i jego skutki dla stanu zdrowia powódki, jednak kwestionując roszczenia powódki zarówno co do zasady jak i wysokości i zarzucając, że:

- powódka zrzekła się wszelkich roszczeń, zawierając ugodę przed Sądem Okręgowym w O., w sprawie I C (...), i ugoda ta posiada powagę rzeczy ugodzonej,

- ugoda w zakresie świadczenia rentowego jest ważna i nie zachodzą przesłanki skutkujące stwierdzeniem jej nieważności w tym zakresie, a obecne roszczenie powódki stanowi nadużycie prawa i nie może korzystać z ochrony,

- powódka nie jest uprawniona do skorzystania z instytucji uchylenia się od skutków prawnych ugody, zawartej pod wpływem błędu, przewidzianej w art. 918 k.c.,

- powódka przyczyniła się do wypadku w 70%, bowiem w stanie po spożyciu alkoholu, świadomie podjęła decyzję o podróży z nietrzeźwym kierowcą oraz nie zapięła pasów bezpieczeństwa,

- ciężar dowodu zgodnie z art. 6 k.c. spoczywa na powódce, natomiast powódka nie wykazała, że jest zmuszona ponosić miesięcznie wydatki w kwocie 18.750 zł z tytułu kosztów leczenia oraz opieki, że od 1.05.2011 r. otrzymywałaby miesięczne wynagrodzenie w wskazanej w pozwie wysokości oraz że w dacie zdarzenia z dnia 1.05.2011 r. zaistniały okoliczności uzasadniające przyjęcie, że powódka mogła w przyszłości osiągnąć określone możliwości co udaremnił wypadek.

Pismem procesowym z 4.07.2017 r. (k. 1250) pozwany przypozwał sprawcę szkody, jednak ten, po otrzymaniu przyzwozania, nie zgłosił udziału w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego.

Powódka pismem z 20 marca 2020 r. (k. 1809) dokonała modyfikacji (rozszerzenia) powództwa w ten sposób, że w miejsce pierwotnego żądania wnosi o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego:

- renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 18.890 zł za każdy miesiąc od maja 2011 r. do grudnia 2016 r., 20.810 zł za każdy miesiąc w roku 2017 r., 21.314 zł za każdy miesiąc w roku 2018 r., 22.034 zł za każdy miesiąc w roku 2019 r., 23.690 zł od stycznia 2020 r. - każda z tych kwot z odsetkami ustawowymi za opóźnienie szczegółowo wskazanymi w piśmie powódki,

- renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy zarobkowej płatnej miesięcznie w kwocie 1.368 zł za każdy miesiąc od maja 2011 r. do grudnia 2011 r., 1.500 zł za każdy miesiąc w roku 2012 r., 1.600,00 zł za każdy miesiąc w roku 2013 r., 1.680 zł za każdy miesiąc w roku 2014 r., 1.750,00 zł za każdy miesiąc w roku 2015 r., 1.850 zł za każdy miesiąc w roku 2016 r., 2.000,00 zł za każdy miesiąc w roku 2017 r., 2.100 zł za każdy miesiąc w roku 2018 r., 2.250,00 zł za każdy miesiąc w roku 2019 r., 2.600 zł za każdy miesiąc od stycznia 2020 r., i corocznie waloryzowanej do kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę pracowników brutto z dniem 1 stycznia danego roku - i każda z tych kwot z odsetkami ustawowymi za opóźnienie szczegółowo wskazanymi w piśmie powódki,

- renty z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość w kwocie 1.000 zł za każdy miesiąc poczynając od maja 2011 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie szczegółowo wskazanymi w piśmie powódki,

- kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Pozwany podtrzymał żądanie oddalenia powództwa, ponadto zgłosił zarzut przedawnienia w stosunku do wszelkich dochodzonych pozwem roszczeń o zapłatę odsetek, jako świadczeń okresowych, które zgodnie z art. 118 k.c. przedawniają się z upływem 3 lat od daty wymagalności (k. 1839).

Sąd ustalił, co następuje:

E. C., obecnie lat 31, przed 1 maja 2011 r. była osobą zdrową, pełnosprawną, niecierpiącą na jakiegokolwiek choroby przewlekłe. Studiowała zaocznie na Uniwersytecie w B. na kierunku: Stosunki międzynarodowe i odbywała staż w (...). Planowała w przyszłości założenie rodziny oraz założenie stadniny koni.

/zeznania M. C. (1) – k. 1284v, zeznania D. C. –k. 1298, K. R. (1) – k. 1296v, zeznania powódki – k. 1336 /

W dniu 1 maja 2011 r., około godz. 21:45 w nocy, na trasie S.-W., kierujący samochodem osobowym marki B. (...), K. M., znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,73% i 1,75%) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości jazdy do istniejących warunków drogowych, po pokonaniu łuku drogowego w prawo, stracił panowanie nad pojazdem przemieścił się na lewą stronę drogi gdzie uderzył w drzewo, w którym

pasażerka E. C. odniosła obrażenia bezpośrednio zagrażające jej życiu. Wyrokiem Sądu Rejonowego w(...) z dnia 09 lutego 2012 r., sygn. akt II K (...) K. M. został uznany za winnego czynu z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 §1 k.k. i skazany za to przestępstwo.

/wyrok Sądu Rejonowego w (...)z dnia 09 lutego 2012 r., II K (...)r. – k. 16,17/

Samochód B. (...), w którym była powódka w chwili wypadku, ma fabryczną możliwość ustawienia samoczynnego rygłowania drzwi przy osiągnięciu przez pojazd prędkości ok. 15-20 km/h. Zaryglowanie uniemożliwia otwarcie pojazdu z zewnątrz, natomiast po dwukrotnym pociągnięciu wewnętrznej klamki drzwi powinny się otworzyć od wewnątrz. /pismo (...) sp. z o.o. – k. 1162/

Bezspornie K. M. był tego dnia objęty ochroną ubezpieczeniową pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego.

Powódka w chwili wypadku nie miała zapiętych pasów, co spowodowało przyczynienie się powódki do powstania jej obrażeń w stopniu bardzo dużym.

/dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i lekarza medycyny sądowej – k. 1437-1450, uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych – k. 1490-1495, zeznania biegłych sądowych J. K., B. Z. – k. 1511/

Powódka w wyniku wypadku doznała urazu wielonarządowego polegającego na ciężkim urazie szyjnego odcinka kręgosłupa z wieloodłamowym złamaniem kręgu C4

z przemieszczeniem wolnych fragmentów kostnych w obręb kanału kręgowego,

z podwichnięciem, złamaniem łuków C4, złamaniem podłużnym C3 wraz z łukami C5, złamaniu kompresyjnym przedniej części trzonu kręgu C7, przemieszczeniu fragmentów kostnych do kanału kręgowego, zerwaniu więzadła podłużnego przedniego na poziomie od dolnej krawędzi C3 do więzadła podłużnego przedniego na poziomie od dolnej krawędzi C3 do górnej krawędzi C5, zwężeniu szerokości kanału kręgowego do 7,2 mm, przemieszczeniu worka oponowego i rdzenia kręgowego od poziomu C2 do C6, porażeniu wiotkim czterokończynowym i rozległym zaburzeniu czucia powierzchownego, urazie klatki piersiowej z odmą opłucnową lewostronną, stłuczeniu serca i płuca, urazie brzucha z niewielką ilością płynu w jamie otrzewnej, ostrej niewydolności oddechowej, barykadii zatokowej, złamaniu trzonu kości udowej lewej i trzonu kości piszczelowej prawej.

/opinia sądowo urazowo – ortopedyczna – k. 1553-1556/

W wyniku wypadku powódka doznała uszczerbku na zdrowiu polegającego na uszkodzeniu rdzenia kręgowego przy objawach poprzecznego przecięcia rdzenia

z całkowitym porażeniem czterech kończyn w wysokości 100 % zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dn. 18.12.2002 r. w sprawie zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu jego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania.

/opinia lekarska z zakresu neurologii – k. 1548-1552, opinia sądowo urazowo – ortopedyczna – k. 1553-1556/

Obecny stan zdrowia powódki jest zły, utrwalony oraz nie rokuje poprawy. Powódka jest całkowicie niezdolna do pracy i samodzielnej egzystencji.

/opinia sądowo urazowo – ortopedyczna – k. 1553-1556/

Powódka jest całkowicie zależna od otoczenia i wymaga pomocy osób trzecich we wszystkich czynnościach życia codziennego – brak jest rokowań na przyszłość aby pomoc ta miała być udzielana w mniejszym zakresie niż jest obecnie. Powódką opiekują się rodzice oraz jej narzeczoną. Powódka wymaga opieki i pomocy w ciągu całej doby, w wyłączeniem czasu snu.

/opinia sądowo urazowo – ortopedyczna – k. 1553-1556, uzupełniająca opinia sądowo urazowo-ortopedyczna – k. 1566, opinia lekarska z zakresu neurologii – k. 1601, zeznania M. C. – k.1294, opinia lekarska z zakresu neurologii – k. 1647/

Koszt usług opiekuńczo-pielęgnacyjnych wyniósł w okresie od 2.05.2011 r. do 31.12.2012 r. 120.960 zł (stawka za godzinę 8 zł), w okresie od 1.01.2013 r. do 31.12.2017 r. 319.200 zł (stawka 8 zł tytułem opieki oraz 6 zł tytułem czuwania) oraz w okresie od 2018 r. do 1.04.2021 r. 276.000 zł. Obecny miesięczny koszy usług opiekuńczo-pielęgnacyjnych wynosi miesięcznie 6.900 zł. Uchwała Rady Gminy W. z 23.11.2011 r. nr (...) określiła koszt jednej godziny usług opiekuńczych oraz specjalistycznych usług opiekuńczych świadczonych przez opiekuna na 11 zł.

/opinia rehabilitacyjno–opiekuńcza – k. 1721-1760. uchwała nr (...)W. z dnia 23.11.2011 r. – k. 1235-1236 / Powódka ma zwiększone potrzeby, co wiąże się z koniecznością stosowania pieluchomajtek, które są refundowane zgodnie z limitem NFZ. Limit miesięcznej refundacji to 90 sztuk, a limit cenowy to 90 zł z czego 70% dopłaca NFZ. Dodatkowo, powódka musi stosować leki przeciwbólowe, których cena po refundacji wynosi ok. 50 zł miesięcznie. Ponadto powódka wymaga cewnikowania. Miesięczny koszt zakupu pieluchomajtek, oktaniseptu, sudocremu, legniny, rivanolu, mokrych chusteczek, balsamów na odleżyny, wody utlenionej wynosi ok. 1000 zł. Powódka korzysta z prywatnych wizyt u ortopedy w G. (10 wizyt od czasu wypadku) oraz ginekologa w E. (5 wizyt w roku, każda płatna po 200 zł), neurologa koszt wizyty 120 zł (2-3 wizyty w roku).

/uzupełniająca opinia sądowo urazowo-ortopedyczna – k. 1566, opinia lekarska z zakresu neurologii – k. 1601, zeznania M. C. (1) – k. 1294, zeznania D. C. – k. 1295, zeznania K. R. (1) – k. 1296, zeznania powódki – k. 1335/

Powódka wymaga transportu specjalnego na wizyty lekarskie, przystosowanego podjazdu, bądź windy do poruszania się do domu i na zewnątrz, specjalnego wózka inwalidzkiego ze sterowaniem ruchami głowy.

/uzupełniająca opinia sądowo urazowo-ortopedyczna – k. 1566/

W celu utrzymania aktualnego stanu zdrowia powódka wymaga ciągłej i systematycznej rehabilitacji wykonywanej w domu powódki oraz w specjalistycznych ośrodkach specjalizujących się w leczeniu pacjentów w uszkodzeniem kręgosłupa i rdzenia kręgowego. Rehabilitacja codzienna powinna zawierać takie elementy jak: ćwiczenia czynno -bierne, ćwiczenia bierne, masaż częściowy, oklepywanie, ćwiczenia oddechowe, ćwiczenia efektywnego kaszlu, laseroterapia. Dzienna rehabilitacja powinna trwać ok. 1,5 h – do 2 h dziennie, maksymalnie 5 razy w tygodniu. W ramach refundacji NFZ, z uwagi na posiadane orzeczenie o pierwszym stopniu niepełnosprawności, powódka może wykorzystać w skali roku 60 dni zabiegowych rehabilitacji w swoim domu, 21 dni rehabilitacji na oddziale rehabilitacji w szpitalu oraz 28 dni pobytu w na Uzdrowskiej (...) dla dorosłych w szpitalu uzdrowskim. Pobyt na oddziałach rehabilitacyjnych w ramach NFZ nie są wystarczające, w związku z tym powódka powinna raz w roku brać udział w prywatnym dwutygodniowym turnusie w specjalistycznym ośrodku zajmującym się osobami z takimi rozległymi urazami jak u powódki (tetraplegia). Średni miesięczny koszt rehabilitacji domowej wynosi 1.419 zł (cena rehabilitacji 65 zł/h), zaś koszt prywatnego turnusu rehabilitacyjnego wynosi 6.340,00 zł (miesięcznie 528,34 zł). Średni miesięczny koszt rehabilitacji powódki wynosi 1.419,20 zł + 528,34 zł - czyli 1.947,54 zł.

/opinia sądowo urazowo–ortopedyczna – k. 1553-1556, opinia lekarska z zakresu neurologii – k. 1601, opinia rehabilitacyjno–opiekuńcza – k. 1721-1760/

Powódka korzysta 3 razy w roku z rehabilitacji na specjalnym oddziale we W., S., B.. Początkowo powódka jeździła na rehabilitację do K.. Koszt pobytu w ośrodku w B. wynosi ok. 7.000 zł, zaś we W. ok. 12.000 zł. Powódka dwa razy wykonała rezonans magnetyczny koszt ok.1 000 zł, dwa razy

w miesiącu jeździ na badanie krwi i moczu. Powódka w ostatnim czasie kupiła specjalistyczny samochód umożliwiający jest transport tj. F. (...) za cenę 20.000 zł (poprzedni został sprzedany za kwotę 6.000 zł). Powódka kupiła pierwszy wózek za cenę 7000 zł (dofinansowanie 30%), drugi wózek kosztował 4.300 z poduszką (1.100 zł) oraz materacem antyodleżynowym (3 sztuki po 550 zł). Trzeci wózek był używany i kosztował 800 zł. Ponadto, powódka kupiła wózek do kąpielni za kwotę 1.100 zł (dofinansowany częściowo z (...) 30%), a obecny wózek kosztował 8.000 zł – brak dofinansowania. Kupione zostało urządzenie do elektrostymulacji za kwotę 7.000 zł, do dofinansowanego rotoru konieczne dopłacenie kwoty 5.000 zł.

/zeznania świadków: M. C. (1) – k. 1294, D. C. – k. 1295, K. R. (1) – k. 1296, zeznania powódki – k. 1336/

Powódka pobiera rentę z ZUS w kwocie 800 zł oraz zasiłek pielęgnacyjny w kwocie 153 zł a matka powódki zasiłek opiekuńczy w kwocie 520 zł. Dom powódki został dostosowany tak, aby mogła przemieszczać się w domu bez barier architektonicznych. Powódka jest podopieczną fundacji (...), która zbiera 1% podatku i z tego tytułu otrzymuje co roku kwotę 1500-2000 zł.

/zeznania świadków: M. C. (1) – k. 1294v, D. C. – k. 1295, K. R. (1) – k. 1296, zeznania powódki – k. 1335)

W sprawie toczącej się przed Sądem Okręgowym w (...) (sygn. akt I C (...)) między stronami niniejszego postępowania została zawarta ugoda, na podstawie której, pozwany na rzecz powódki wypłacił kwotę 1.300.000 zł tytułem: odszkodowania, zadośćuczynienia, renty za okres dotychczasowy i na przyszłość. W ugodzie strony ustaliły, że wypłata wskazanej kwoty likwiduje pomiędzy nimi wszelkie wzajemne roszczenia i zobowiązania z tytułu roszczeń objętych pozwem w sprawie I C (...). Powódka dochodziła wówczas pozwem następujących kwot: 1.400.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 150.000 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od 1.05.2011 r. do 31.07.2012 r., 10.000 zł miesięcznie tytułem renty na zwiększone potrzeby od 1.08.2012 r. oraz 211.416 zł tytułem odszkodowania za utracone dochody.

/załącznik do protokołu rozprawy z dnia 26 lutego 2013 r., sygn. akt I C (...) -
w załączonych aktach sprawy I C (...) k. 171, pozew o zapłatę – w załączonych aktach sprawy I C (...) k.2-6/

Sąd zważył, co następuje:

Sąd oparł rozstrzygnięcie w kwestiach spornych na powołanych odpowiednio dokumentach, zeznaniach świadków i zeznaniach powódki. Dowody te nie były kwestionowane i nie budzą żadnych zastrzeżeń Sądu. Sąd uznał za wiarygodne opinie biegłego z zakresu neurologii lek. G. P., z zakresu ortopedii i traumatologii lek. M. S., z zakresu pielęgniarstwa mgr E. F., z zakresu rehabilitacji medycznej mgr P. Z. oraz opinię i opinię uzupełniającą biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i medycyny sądowej mgr inż. J. K. i lek. B. Z.. Biegli w wyczerpujący i konsekwentny sposób wypowiadali się na temat zastrzeżeń stron, nie widząc potrzeby zmiany założeń i wniosków opinii.

W pierwszej kolejności należało zbadać, czy ugoda zawarta przed Sądem Okręgowym w (...), sygn. akt I C (...) była dotknięta wadą nieważności w całości bądź w jakiegokolwiek części, ponieważ w razie uznania, że ugoda była ważna zachodziłaby powaga rzeczy ugodzonej, blokująca możliwość zasądzenia dochodzonych obecnie roszczeń powódki jako objętych ugodą między stronami.

Zawarta między stronami tego procesu ugoda sądowa uregulowała wszelkie roszczenia powódki wobec pozwanego, mające źródło w opisywanym wypadku drogowym. W normalnym toku rzeczy postanowienia ugody, zgodnie z art. 917 kc korzystałyby z powagi rzeczy ugodzonej, uchylającej możliwość odmiennego uregulowania roszczeń przez Sąd w ramach ewentualnego późniejszego sporu sądowego. Ugoda nie może być instytucją prowizoryczną, niepewną, dlatego też silnie zaznacza się dążenie do maksymalizacji ochrony autonomii woli podmiotu dokonującego takiej czynności i z tego wyprowadza się wniosek, że ustępstwa zawarte w ugodzie nie muszą być jednakowo ważne i nie muszą być także ekwiwalentne. Rozmiar i rodzaje ustępstw pozostają jedynie w gestii zainteresowanych podmiotów

stosunku prawnego. Nie odbierają umowie charakteru ugody oceny, w których według obiektywnych kryteriów wzajemne ustępstwa stron nie są równoważne. Zatem nawet obiektywna ocena, że ustępstwa nie są ekwiwalentne, nie ma wpływu na ważność ugody, zwłaszcza z uwagi na fakt, iż strony zrezygnowały przez podpisanie ugody z obiektywnej decyzji sądowej. Nie powinno się uznawać za niedopuszczalną każdą ugodę, z której wynikają dla nabywcy korzyści mniejsze niż te, które można było mu przyznać wyrokiem.

Jest oczywiste, że w przypadku ugody sądowej strona, której zależy na utrzymaniu skutków ugody, dysponuje dodatkowym poważnym argumentem, jakim jest fakt, że strony dokonały wzajemnych ustępstw i ustaleń przed Sądem, dokunującym oceny dopuszczalności zawarcia ugody o proponowanej przez strony treści w świetle właściwych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, a wyrazem pozytywnego wyniku tej oceny jest pozwolenie stronom na podpisanie ugody oraz wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania – co w tym przypadku niewątpliwie nastąpiło, jednak co nie blokuje Sądowi

w dalszej sprawie cywilnej, zainicjowanej przez jedną ze stron ugody, możliwości dokonania samodzielnej (nawet odmiennej w wynikach) oceny dopuszczalności ugody. Postanowienie umarzające postępowanie, w którym zawarto ugodę sądową, nie ma bowiem mocy wiążącej podobnej do tej, która cechuje prawomocne orzeczenie merytoryczne (w procesie - wyrok) wydane w sprawie cywilnej między tymi samymi stronami.

Umowa (ugoda), na podstawie której poszkodowany otrzymuje zamiast renty z tytułu czynu niedozwolonego jednorazowe odszkodowanie, jest dopuszczalna, jeżeli jej zawarcie usprawiedliwiają ważne powody. Z brzmienia przepisu wynika, że konieczną przesłanką dopuszczalności odstąpienia od ogólnej zasady przyznania renty odszkodowawczej

i zastosowania wyjątku w postaci jednorazowego odszkodowania jest istnienie ważnych powodów. Jeden z nich został wymieniony w cytowanym wyżej przepisie, ma on jednak charakter przykładowy, na co wskazuje określenie "w szczególności". Ważnym powodem

w rozumieniu tego przepisu jest bowiem każda istotna, leżąca w interesie poszkodowanego, potrzeba zaspokojenia wydatków, jako że przepis art. 447 k.c. został przewidziany w celu zapewnienia poszkodowanemu pełniejszej ochrony jego praw do odszkodowania. Innymi słowy, zastąpienie renty jednorazowym odszkodowaniem jest dopuszczalne, gdy w wyjątkowych sytuacjach odszkodowanie wypłacone jednorazowo jest bardziej korzystne dla poszkodowanego niż renta. Ma to w szczególności miejsce wówczas, gdy zapewni mu zaspokojenie tych wszystkich potrzeb tak bieżących, jak i przyszłych, dla których zaspokojenia przeznaczoną była renta, a równocześnie z punktu widzenia szeroko pojętego interesu poszkodowanego będzie to bardziej korzystne od renty (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 31.07.2003 r., I ACa 568/03, OSA 2005/3/11). Ważnym powodem, uzasadniającym żądanie kapitalizacji renty na podstawie art. 447 k.c., jest np. umożliwienie poszkodowanemu, który stał się inwalidą, wykonywania nowego zawodu przez podjęcie działalności handlowej we własnym sklepie (wyrok SN z 28.10.1999 r., II UKN 175/99, OSNP 2001/3/79. Ale nawet zamiar wykonywania przez poszkodowanego w wypadku przy pracy nowego zawodu przez rozpoczęcie i prowadzenie działalności gospodarczej na własny rachunek może być uznany za ważny powód w rozumieniu art. 447 k.c. tylko wtedy, gdy

z okoliczności sprawy wynika, że zostanie on zrealizowany (wyrok SN z 30.07.2000 r., II UK 332/02 OSNP 2004/10/176).

Zdaniem Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę, pozytywna ocena ważności ugody warunkowana była spełnieniem przez strony wcześniejszego procesu dwóch zasadniczych warunków w samej treści ugody: dokonania skapitalizowania renty (a więc wskazania kwoty, na którą zamienione zostało okresowe roszczenie rentowe) oraz wskazania przyczyn tej kapitalizacji. W tym przypadku żadne z tych wymagań nie zostało spełnione. Etap kapitalizacji został w ugodzie pominięty, a zamiast niego strony przeszły do określenia ugodzonej sumy wszystkich świadczeń – łącznie z zadośćuczynieniem, a przyczyn kapitalizacji nie wskazano w ogóle.

Pozwany podniósł w pierwszym rzędzie zarzut powagi rzeczy ugodzonej, argumentując, że okoliczności procesu, w którym zawarto ugodę, uzasadniały stwierdzenie ważnych powodów przemawiających za potrzebą kapitalizacji – z uwagi na korzystność takiego rozwiązania dla poszkodowanej oraz usunięcie niepewności w stosunku prawnym między stronami bez konieczności prawdopodobnie kilkuletniego oczekiwania na wynik procesu i na wypłatę

zasądzonych należności. Zdaniem pozwanego, charakter dolegliwości zdrowotnych powódki wskazuje na brak możliwości poprawy jej stanu zdrowia, a wręcz na to, że stan ten może ulec pogorszeniu, wpływając na oczekiwaną długość życia powódki

(w ocenie powoda niższą od zakładanych w pozwie 73 lat). W takiej sytuacji kapitalizacja – zdaniem pozwanego – pozwala na zagospodarowanie środków otrzymanych jednorazowo. Podejmując decyzję o zawarciu ugody, powódka jednoznacznie wyraziła wolę dokonania kapitalizacji renty. W ocenie pozwanego, nie ma sprzeczności ugody z zasadami współżycia społecznego wywołanej dysproporcją między świadczeniem rentowym żądanym w tamtym procesie a świadczeniem ugodzonym, zaś zawarte w uzasadnieniu pozwu porównanie tych wysokości jest całkowicie hipotetyczne i oderwane od okoliczności sprawy, czego potwierdzeniem jest fakt, że Sąd postanowieniem z 8.01.2013 r. udzielił powódce zabezpieczenia roszczenia rentowego poprzez zobowiązanie pozwanego do zapłaty kwoty 2.300 zł miesięcznie. To ta właśnie kwota powinna być brana pod uwagę w negocjacjach ugodowych jako uzasadniona. Co więcej, ocena wysokości świadczeń objętych ugodą powinna być dokonana z uwzględnieniem 70% przyczynienia powódki do szkody. Wszystko to z pewnością było brane pod uwagę przez profesjonalnych pełnomocników reprezentujących strony przy podpisywaniu ugody. Ewentualna nieekwiwalentność świadczeń nie jest przesłanką uznania ugody za nieważną. Warunki ugody były wyrazem wzajemnych ustępstw. Co do ugody pozwany podniósł ponadto zarzut nadużycia przez powódkę prawa. Jego zdaniem, następcze niezadowolenie powódki z warunków ugody, którą wcześniej świadomie zaakceptowała, nie może uzasadniać uznania ugody za nieważną. Pozwany wskazał też, że 5.11.2015 r. powódka złożyła mu oświadczenie

o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego jej zdaniem pod wpływem błędu wywołanego przez pełnomocników, a z treści oświadczenia wynika, że do wykrycia błędu miało dojść 30.06.2015 r. W ocenie pozwanego, to oświadczenie o uchyleniu się jest bezskuteczne choćby z tego powodu, że zostało złożone za powódkę przez M. C. (1), a nie zawierało umocowania powódki do złożenia za nią takiego oświadczenia, ponadto z treści oświadczenia wynika, że błąd, o którym twierdzi powódka, został wywołany nie przez pełnomocników pozwanego, lecz przez jej pełnomocników. Wskazany tam moment rzekomego wykrycia błędu jest oderwany od okoliczności sprawy oraz zgłoszonego zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa na szkodę powódki przez jej pełnomocników. Błąd ponadto musiałby dotyczyć stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, co w tej sytuacji nie miało miejsca.

Z góry należy zastrzec, że w ocenie Sądu powyższy wywód pozwanego jest w pełni słuszny, jednak pozbawiony znaczenia, ponieważ powódka w uzasadnieniu pozwu powoływała się nie na błąd i uchylenie od skutków prawnych oświadczenia złożonego pod wpływem błędu, lecz na bezwzględną nieważność ugody jako sprzecznej z ustawą oraz zasadami współżycia społecznego, co wyznacza zakres rozpoznania. Oświadczenie powódki o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu zostało przytoczone przez zawodowego pełnomocnika procesowego powódki dopiero w ostatniej części uzasadnienia pozwu („informacja o próbie ugodowego załatwienia sporu”) – wyłącznie dla spełnienia wymagania formalnego pozwu. Temat błędu powódki nie był po stronie pozwanej przedmiotem żadnej argumentacji prawnej, nie przytoczono żadnego przepisu w tym zakresie i nie wskazywano tego jako podstawę prawną żądania. Niemniej,

z ostrożności, Sąd wskazuje ponownie, że przychyła się w całości do zarzutów pozwanego przeciwko możliwości zastosowania konstrukcji błędu w tym przypadku.

W punkcie 8. odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o przesłuchanie trzech świadków (biorących udział w spornych negocjacjach ugodowych) na okoliczność informacji przekazanych powódce co do roszczeń, które jej przysługują lub mogą przysługiwać

w wyniku zdarzenia z 1.05.2015 r., oraz co do skutków zawarcia ugody, a także wyrażenia przez powódkę woli zawarcia ugody ze świadomością konieczności zrzeczenia się dalszych roszczeń. Dowody te zostały przez Sąd pominięte jako nieistotne dla rozstrzygnięcia, ponieważ potwierdzenie przez świadków podanej wyżej tezy dowodowej w żaden sposób nie wpłynęłoby na ocenę ważności ugody. Zadaniem pozwanego było wskazanie, a następnie udowodnienie, jakie informacje były przekazywane powódce i jakie były uzgodnienia stron, na podstawie których zawarto ugodę – w stopniu wystarczającym do ustalenia, ile wynosiło skapitalizowanie okresowych świadczeń rentowych i jakie były podstawy takiej kapitalizacji. Danych tych jednak nie zawiera nawet teza dowodowa, a dowód powinien stanowić

potwierdzenie okoliczności faktycznej, z której strona wywodzi skutki prawne, a nie źródło tej okoliczności faktycznej. Innymi słowy, niezależnie od tego, co powiedzieliby świadkowie, podanie konkretnych twierdzeń w tym przedmiocie należało do strony, a nie do źródła dowodowego. Niezależnie od tego – i to rzecz najważniejsza – teza dowodowa w ogóle nie obejmuje sumy kapitalizacji roszczeń rentowych, a cała argumentacja odpowiedzi na pozew zmierzająca do wykazania potrzeby kapitalizacji renty okresowej jest w świetle niżej podanych wskazań prawnych chybiona i nie odniosłaby zamierzonego przez pozwanego skutku nawet wtedy, gdyby została poparta wnioskowanymi dowodami.

Biorąc pod uwagę argumentację obu stron, Sąd podziela stanowisko powódki, że analizowana tu ugoda sądowa była obciążona wadą nieważności – była sprzeczna z art. 447 k.c. oraz z art. 917 k.c., a żądania przedstawione w niniejszym procesie nie stanowią nadużycia prawa.

Nie wskazano i nie wykazano bowiem, by istniała ważna i przemawiająca na korzyść powódki przyczyna, z powodu której zamiast wypłacania przez pozwanego comiesięcznej renty zasadne byłoby ugodzenie się na jednorazową wypłatę skapitalizowanego świadczenia rentowego z tytułu zwiększonych potrzeb powódki. Stan powódki nie rokuje poprawy i do końca życia będzie wymagać pomocy osób trzecich w codziennych czynnościach oraz stałej rehabilitacji. W sytuacji życiowej i zdrowotnej powódki istotne jest więc zapewnienie comiesięcznego wsparcia finansowego, które pokryje jej zwiększone wydatki powstałe

w związku z wypadkiem drogowym, do którego doszło 1.05.2011 r. Ugoda obejmowała zgłoszone w tamtym procesie roszczenia: zadośćuczynienia w kwocie 1.400.000 zł, renty skapitalizowanej zwiększonych potrzeb 150.000 zł, dalszej renty zwiększonych potrzeb

w kwotach po 10.000 zł miesięcznie (dla potrzeb wartości przedmiotu sporu przemnożonej przez 12) i odszkodowania z tytułu utraconych dochodów w kwocie 211.416 zł. Jako wartość przedmiotu sporu (w.p.s.) wskazano tam 1.881.416 zł – w skład czego wchodziły: zadośćuczynienie 1.400.000 zł (stanowiące 75% w.p.s.) i roszczenia rentowo-odszkodowawcze wynoszące łącznie 481.416 zł (stanowiące 25% w.p.s.). W treści ugody nie wskazano, jakie kwoty poszczególnych roszczeń składają się na ugodzoną sumę 1.300.000 zł. Nie wskazano w szczególności, czy ani w jakiej kwocie suma ta objęła skapitalizowaną rentę zwiększonych potrzeb. Ugoda nie zawiera uzasadnienia, więc nie wiadomo z jej treści, czy ani do jakiej wysokości i na podstawie jakich przesłanek strony dokonały skapitalizowania renty. Dla potrzeb obecnego rozstrzygnięcia należy więc przyjąć, ale nie na potrzeby oceny ważności ugody, lecz na potrzeby rozliczeń stron w wyniku uznania nieważności, że roszczenia rentowo-odszkodowawcze, skoro stanowiły 25% w.p.s., to w sumie ugodzonej (1,3 mln zł) stanowiły 325.000 zł - i w tej kwocie zostały powódce zapłacone przez zakład ubezpieczeń w wykonaniu ugody – co oczywiście należało uwzględnić w końcowych rozważaniach niniejszego uzasadnienia.

Konsekwencją powyższego jest potrzeba rozpoznania roszczeń zgłoszonych w tym procesie z pominięciem ugody, a jedynie z uwzględnieniem faktu, że w wyniku ugody doszło do wypłaty na rzecz powódki. Wbrew wywiadowi pozwanego roszczenia powódki nie stanowią nadużycia prawa ani nie są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Mamy do czynienia z nieważną ugodą, zawartą przez poszkodowaną w wypadku samochodowym w skrajnie poważnym stopniu. Osobie takiej należy zapewnić maksymalną ochronę prawną, uwzględniając dramatycznie ciężkie położenie życiowe, w jakim się znalazła. Nie sposób

w takim przypadku twierdzić, by realizacja praw poszkodowanej w jakimkolwiek stopniu naruszała wymienione wyżej granice. Przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego nie były sporne i nie wymagają dogłębnej analizy. Wina sprawcy szkody, ubezpieczonego u pozwanego, nie budzi żadnych wątpliwości, Sporna jest kwestia przyczynienia powódki.

Zeznania świadka R. M. (ojca sprawy szkody – k. 1337) Sąd uznał za zupełnie pozbawione treści istotnej dla rozstrzygnięcia. Pozwany ostatecznie cofnął wniosek o przesłuchanie świadka Ł. D. (k. 1511). Jak wynika z zeznań powódki, nie pamięta ona, czy miała zapięte pasy bezpieczeństwa w chwili zdarzenia, a zeznania świadków (K. M. – k. 1297, K. S. – k. 1297, Z. W. – k. 1298, K. R. (2) – k. 1298, J. B. – k. 1336, P. B.

– k. 1384) nie przesądziły powyższej kwestii jednoznacznie. Z uwagi na fakt, iż pozwany podnosił, iż powódka przyczyniła się do rozmiarów szkody, konieczne stało się przeprowadzenie opinii biegłych sądowych z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych

i medycyny sądowej. Biegli w swej opinii wskazali, że powódka w chwili wypadku nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa i na skutek tego doszło do obrażeń w postaci złamania kręgosłupa i złamania kości udowej. Jednocześnie wskazali, że nie jest możliwe ustalenie

w sposób jednoznaczny, jakich obrażeń doznałaby powódka, gdyby miała zapięte pasy bezpieczeństwa. Jako uzasadnienie wniosku dotyczącego zapięcia pasów bezpieczeństwa przez powódkę wskazali, że „pasy siedzeń, na których siedziała E. C. i K. R. (3), nie były po wypadku zablokowane”, „sposób wygięcia fotela kierowcy (...) bardzo mocno wygięte do przodu jest oparcie fotela z prawej strony. Musiało to być spowodowane działaniem na oparcie fotela z tyłu dużej siły – w okolicznościach wypadku siłą bezwładności człowieka siedzącego z tyłu z lewej strony z lewej strony za fotelem kierowcy – tam siedziała E. C.. Gdyby była zapięta pasami, to nie doszłoby do takiego dalekiego przemieszczenia ciała, aby spowodować tak duże uszkodzenia oparcia fotela”, „kolejną przesłanką wskazującą na niezapięcie pasów są jej obrażenia (...) Przy tak energicznym przemieszczaniu się ciała do przodu, w przypadku zapiętego pasa bezpieczeństwa powinny powstać ślady w miejscu jego kontaktu z ciałem. Natomiast podczas pobytów w szpitalach takich śladów od pasa u E. C. nie stwierdzono”

(k. 1447, 1448). Opinia nie budzi żadnych wątpliwości Sądu, jest wiarygodna i pełna. Na żądanie strony została przez biegłych uzupełniona, a następnie nie była już kwestionowana.

Z uwagi na powyższe były więc podstawy do pomniejszenia należności powódki

o stopień przyczynienia, ale nie aż o 70% - jak żądał tego pozwany. W ocenie Sądu, adekwatnym stopniem przyczynienia się powódki do skutków powstałej szkody był stopień 25%. Dla uzasadnienia tego stopnia Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę powołuje się na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z 26.07.2019 r., wydany w sprawie I ACa (...) na podstawie dokładnie tego samego stanu faktycznego (wypadku z 1 maja 2011 r.) – w której swoich zadośćuczynienia przeciwko temu samemu zakładowi ubezpieczeń dochodził partner E. C.. Oczywiście, pogląd Sądu Apelacyjnego w tamtej sprawie nie wiąże Sądu Okręgowego w sprawie niniejszej (inna była strona powodowa, więc nie ma pełnej tożsamości stron procesu), jednak wszystkie wskazane dalej tezy należało w pełni zaaprobować w niniejszym rozstrzygnięciu, po uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy.

I tak, podobnie jak Sąd Apelacyjny, Sąd Okręgowy ustala uzupełniająco na podstawie zeznań świadków złożonych w niniejszej sprawie (K. M. – k. 1297, K. S. – k. 1297, K. R. (2) – k. 1298), zeznań powódki i na podstawie wyników sprawy karnej, że w aucie włączono bardzo głośną muzykę, co uniemożliwiało powódce, która siedziała za kierowcą na tylnej kanapie, dosłyszenie rozmów prowadzonych na przednich fotelach. Co prawda, kiedy kierowca na żądanie siedzącego obok K. M. zatrzymał pojazd i wyszedł z auta, powódka została w nim i zaprosiła do środka przechodzącą nieopodal koleżankę, niemniej fakt ten nie świadczył o tym, że zgodziła się na jazdę z pijanym kierowcą, bowiem nie miała wiedzy o niedawno poczynionym uzgodnieniu,

w wyniku którego, zamiast trzeźwej osoby samochód miał poprowadzić K. M.. Nie dysponowała zresztą dużą ilością czasu na reakcję, skoro wymiana kierowców odbyła się w sposób szybki i sprawny, a tym samym zaskoczyła ją. W tych okolicznościach dopiero w chwili, kiedy fotel kierowcy zajął pijany właściciel auta, wyraziła wolę wyjścia z samochodu, a kiedy po wymianie dwóch zdań ruszył z impetem, powódka z koleżanką starały się odruchowo wydostać z auta. Drzwi samochodu zablokowały się wówczas z uwagi na przekroczenie prędkości 20 km/h, co uniemożliwiło im ratunek przed zderzeniem, które niedługo potem nastąpiło. W konsekwencji pozwana nie wykazała, że powódka dopuściła się obiektywnie nieprawidłowych zachowań w chwili, gdy wbrew jej woli nietrzeźwy K. M. ruszył samochodem, w którym się znajdowała. Powyższe zdarzenie nie mogło tym samym stanowić podstawy jej przyczynienia w powstaniu szkody. W sprawie wykazano natomiast, że w chwili wypadku nie miała zapiętych pasów bezpieczeństwa To zaniechanie to czyn o charakterze bezprawnym (obiektywnie nieprawidłowym), który, jak wskazano

w wiarygodnej opinii biegłego, wpłynął na powstanie uszczerbku na jej zdrowiu. Pozwana słusznie co prawda wskazała że gdyby powódka zapięła pasy bezpieczeństwa, jej obrażenia byłyby nieporównywalnie mniejsze niż te, których doznała, niemniej okoliczność ta nie miała zasadniczego znaczenia przy zastosowaniu dyspozycji art. 362 k.c. Zgodnie z literalną treścią tego przepisu o stopniu przyczynienia decyduje głównie nie to, jaki udział zachowanie poszkodowanego miało w powstaniu szkody, lecz porównanie stopnia winy. Tymczasem nie jest sporne w orzecznictwie, że zachowanie się sprawcy szkody polegające na umyślnym naruszeniu zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym jest okolicznością niewspółmiernie bardziej doniosłą od niezapięcia pasów bezpieczeństwa

przez przewożonego przez niego pasażera (wyrok SN z 16 marca 2018 r. IV CSK 114/17). Co więcej, stopień zawinienia K. M. zwiększył fakt, że mając możliwość skorzystania z pomocy trzeźwego kierowcy wyprosił go z samochodu i samodzielnie kontynuował jazdę w stanie nietrzeźwości. Tym samym, chociaż powódce istotnie należało przypisać rażące niedbalstwo z uwagi na to, że mogła i powinna była przewidzieć konsekwencje swojego zachowania polegającego na niezapięciu pasów bezpieczeństwa, to jednak zakres jej przyczynienia, który należało oceniać w pryzmacie okoliczności związanych z zachowaniem sprawcy szkody, nie mógł być większy niż 25%.

K. M. został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 k.k.

w zw. z art. 178 § 1 k.k.. na szkodę powódki, prowadził pojazd, znajdując się w stanie nietrzeźwości (1,73% i 1,75%) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości jazdy do istniejących warunków drogowych, po pokonaniu łuku drogowego w prawo, stracił panowanie nad pojazdem przemieścił się na lewą stronę drogi gdzie uderzył w drzewo i to jego działanie doprowadziło ostatecznie do powstania szkody i jej rozmiaru. Powódka wprawdzie miała niezapięte pasy, ale gdyby sprawca nie znajdował się pod wpływem alkoholu, jechał z prędkością dostosowaną do warunków na drodze to mogłoby w ogóle nie dojść do zdarzenia, bądź doszłoby, ale powódka odniosłaby znacznie łagodniejsze obrażenia bądź w ogóle. Powódka nie miała wpływu na to, z jaką prędkością jest prowadzony samochód oraz w jaki sposób K. M. nim kieruje. Sąd uznał więc, że powódka przyczyniła się wyłącznie w 25% do powstałej szkody i o taką kwotę należy pomniejszyć należną powódce kwotę.

Podstawę prawną odpowiedzialności pozwanego za następstwa wypadku komunikacyjnego stanowi art. 444 § 2 k.c. i art. 19 ust. 3 w zw. z art. 123 pkt 1 ustawy z 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Powódka ostatecznie zgłosiła żądanie zasądzenia od pozwanego:

- renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 18.890 zł za każdy miesiąc od maja 2011 do grudnia 2016 r. 20.810,00 zł za każdy miesiąc w roku 2017, 21.314,00 zł za każdy miesiąc w roku 2018, 22.034,00 zł za każdy miesiąc w roku 2019, 23.690,00 zł od stycznia 2020 i każda z tych kwot wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie szczegółowo wskazanymi w piśmie powódki,

- renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy zarobkowej płatnej miesięcznie w kwocie 1.368,00 zł za każdy miesiąc od maja 2011 r. do grudnia 2011 r., 1.500,00 zł za każdy miesiąc w roku 2012 r., 1.600,00 zł za każdy miesiąc w roku 2013 r., 1.680,00 zł za każdy miesiąc w roku 2014 r., 1.750,00 zł za każdy miesiąc w roku 2015 r., 1.850,00 zł za każdy miesiąc w roku 2016 r., 2.000,00 zł za każdy miesiąc w roku 2017 r., 2.100,00 zł za każdy miesiąc w roku 2018 r., 2.250,00 zł za każdy miesiąc w roku 2019 r., 2.600,00 zł za każdy miesiąc od stycznia 2020 r., i co rocznie waloryzowanej do kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę pracowników brutto z dniem 1 stycznia danego roku, i każda z tych kwot wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie szczegółowo wskazanymi w piśmie powódki,

- renty z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość w kwocie 1000 zł za każdy miesiąc poczynając od maja 2011 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie szczegółowo wskazanymi w piśmie powódki.

Podstawę żądania w tym zakresie stanowi przepis art. 444 § 2 k.c., zgodnie z którym poszkodowany może żądać renty, jeżeli utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość. Roszczenie o rentę przysługuje poszkodowanemu zatem w razie wystąpienia jednej z trzech niezależnych od siebie podstaw: całkowitej lub częściowej utraty przez niego zdolności do pracy zarobkowej, zwiększenia się jego potrzeb lub zmniejszenia się jego widoków powodzenia na przyszłość.

W rezultacie przyznanie renty z tytułu zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444

§ 2 k.c. jest uzależnione od wykazania, istnienia zwiększonych potrzeb poszkodowanego jako następstwo czynu niedozwolonego. Oczywistym jest, że stan zdrowia, w jakim obecnie znajduje się powódka, został wywołany czynem zabronionym. Zwiększone potrzeby powódki związane z zapewnieniem jej stałej opieki oraz codziennej rehabilitacji

nie budzą wątpliwości stron, a jedynie wymiar opieki oraz koszt świadczeń spotyka się z rozbieżnym stanowiskiem stron. Strona powodowa ani strona pozwana nie kwestionowała opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii oraz ortopedii i traumatologii, którzy stwierdzili, że uszczerbek ma zdrowiu powódki wynosi 100 %. Również nie budził wątpliwości stron wniosek biegłych, że brak podstaw do uznania, iż stan zdrowia powódki w przyszłości ulegnie poprawie, natomiast wszelka opieka medyczna i rehabilitacyjna ma wyłącznie na celu utrzymanie obecnego stanu zdrowia powódki oraz zapobieganie jego pogorszeniu. Biegli lekarze, jak również biegła z zakresu pielęgniarstwa, wskazali, że powódka wymaga stałej opieki i pomocy osób trzecich, bowiem jest całkowicie zależna. Aktualny miesięczny koszt opieki nad powódką został wyliczony na kwotę 6.900 zł. Nadto, powódka wymaga zgodnie z opinią biegłego rehabilitacji w wymiarze 5 dni w tygodniu po 1,5 do 2 godzin dziennie oraz raz w roku dwutygodniowego turnusu w prywatnym specjalistycznym ośrodku rehabilitacyjnym. Miesięczny koszt rehabilitacji został przez biegłego wyliczony średnio miesięcznie na kwotę 1.947,54 zł. Powódka obecnie korzysta z rehabilitacji oraz leczenia w ośrodkach rehabilitacyjnych i w ocenie Sądu powyższe jest niezbędne do niepogorszenia się sytuacji zdrowotnej powódki. Miesięczny koszt opieki oraz rehabilitacji łącznie wynosi 8.847,54 zł. Powódka ma również zwiększone potrzeby w zakresie środków pielęgnacyjnych i higieny osobistej. Zasadną kwotą z tego tytułu jest kwota 200 zł miesięcznie. Powódka nie udowodniła, aby ponosiła koszty związane z zakupem ww. środków w kwocie wyższej niż 200 zł. Na zasądzoną rentę od maja 2021 w kwocie 9.047,54 zł składają się wyżej wymienione koszty opieki, rehabilitacji oraz zakupu środków pielęgnacyjnych i higieny osobistej.

Powódka domagała się również świadczenia rentowego od maja 2011 r. do kwietnia 2021 r. i Sąd z tego tytułu zasądził kwotę 398.695,65 zł. Na powyższą kwotę składają się koszty opieki, rehabilitacji oraz zakupu środków pielęgnacyjnych i higieny osobistej. Koszty

w powyższym okresie wyniosły z tytułu opieki łącznie 716.160 zł (od V 2011 do XII 2012 r.

w wysokości 120.960 zł + od I 2013 do XII 2017 r. w wysokości 319.200,00 zł + od I 2018 r. do IV 2021 r. w wysokości 276.000,00 zł – zgodnie z opinią biegłej z zakresu pielęgniarstwa), z tytułu rehabilitacji 233.704,80 zł [od 1.05.2011 r. do 30.04.2021 r. (10 lat = 120 miesięcy)

w wysokości 1.947,54 zł x 120 miesięcy], z tytułu zakupu środków pielęgnacyjnych i higieny osobistej w kwocie 24.000 zł (200 zł x 120 miesięcy za okres 1.05.2011 r. do 30.04.2021 r.), co daje łącznie kwotę 973.864,80 zł.

Od powyższej kwoty należało odjąć kwotę 243.466,20 zł (973.864,80 x 25%) stanowiącą przyczynienie się powódki do powstałej szkody, co daje wynik 730.398,60 zł.

Nie należy przy tym zapominać o tym, że – zgodnie z zarzutem pozwanego – ugoda sądowa została wykonana i świadczenie z tego tytułu w jakimś stopniu zostało przez pozwanego spełnione, czego zdaniem Sądu nie należy utożsamiać z koniecznością podnoszenia zarzutu potrącenia. Powstała szczególna sytuacja, w której ugoda sądowa została spłacona w całości i nie wiadomo wprost, na poczet których tytułów nastąpiła spłata w konkretnych wysokościach. Nie ulega wątpliwości, że sprawa ta wymaga jednak rozliczenia stron i że należy przyjąć jakiś na to sposób. W ocenie Sądu najlepszym rozwiązaniem jest wspomniane już wcześniej ustalenie, jak procentowo przedstawiało się rozłożenie tytułów roszczeń w wartości przedmiotu sporu we wcześniejszej sprawie cywilnej. Trudno zmuszać pozwanego do formułowania zarzutu potrącenia, skoro nie wiadomo wprost, na poczet czego dokładnie świadczył w wyniku wykonania ugody.

Wynik 730.398,60 zł należało więc pomniejszyć o kwotę 325.000 zł wypłaconą

z tytułu renty (obliczone jako 1.300.000 zł x 25%) w ramach zawartej ugody przed Sądem Okręgowym w Olsztynie, sygn. akt I C 544/12 oraz kwotę 6.702,95 zł z tytułu wypłaconej bezspornie przez pozwanego renty. Po dokonaniu powyższych obliczeń do wypłaty dla powódki pozostaje zasądzona w wyroku kwota 398.695,65 zł (730.398,60 zł - 325.000 zł - 6.702,95 zł = 398.695,65 zł). Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki powyższą kwotę na podstawie art. 444 § 2 k.c., oddalając powództwo w pozostałej części jako zawyżone.

Podkreślić należy, że powyższych ustaleń i rozważań Sąd dokonał na podstawie obiektywnych dowodów w postaci opinii biegłych sądowych, a nie na podstawie zeznań świadków – członków rodziny powódki (rodziców i partnera) i nie na podstawie zeznań samej powódki – ponieważ zeznania te uznał za przesadzone w świetle opinii, zmierzające

do nieuzasadnionego zawyżenia świadczeń od pozwanego. Powódka nie udowodniła kosztów wizyt lekarskich, badań oraz ponoszonych przez siebie wydatków związanych z innymi zwiększonymi potrzebami niż te które zostały objęte zasądzonym świadczeniem rentowym. Sąd dostrzega potrzeby powódki np. zakup wózka, jednakże nie zostały na tę okoliczność przedstawione dokumenty potwierdzające jego cenę oraz rzeczywiście poniesiony koszt wraz z kwotą dofinansowania. Zeznania poszczególnych świadków oraz zeznania powódki pozostawały w rozbieżności między sobą w zakresie poniesionych kosztów. Z uwagi na nieudowodnienie wydatkowanych kwot nie było możliwości zasądzenia ich na rzecz powódki.

Pozostałe dwa roszczenia powódki tj. renta z tytułu utraconego dochodu oraz zmniejszonych widoków na przyszłość nie zasługiwały na uwzględnienie. Opisaną wyżej wadą dotknięta była ugoda sądowa wyłącznie w zakresie skapitalizowanej renty zwiększonych potrzeb. W sprawie wcześniejszej w ogóle nie była dochodzona renta zmniejszonych widoków na przyszłość, zaś renta utraconych dochodów nazwana była tam odszkodowaniem z tytułu utraconych dochodów i wskazana była kwotowo już w pozwie – nie podlegała kapitalizacji w ugodzie, więc i ona nie jest dotknięta wadą ugody. Ugoda zawiera oświadczenie powódki o zrzeczeniu się pozostałych roszczeń z tytułu spornego wypadku drogowego i nie ma żadnych podstaw do uznania, by oświadczenie to kwestionować – nie próbuje tego czynić nawet powódka w pozwie zgłoszonym w tej sprawie. Zrzeczenie się roszczenia było skuteczne i wywołuje skutek umorzenia zobowiązania pozwanego. Podsumowując: w zakresie renty utraconych dochodów zachodzi powaga rzeczy ugodzonej, zaś w zakresie renty utraconego dochodu - powaga rzeczy ugodzonej połączona z oświadczeniem o zrzeczeniu się roszczenia.

Niezależnie od tego, z ostrożności, Sąd wskazuje, że powódka w tym procesie nie udowodniła roszczenia z tytułu rent zmniejszonych widoków na przyszłość i utraconego dochodu. Sąd w całości podziela zarzuty pozwanego skierowane przeciwko temu roszczeniu, bez potrzeby przytaczania ich na nowo. W tym zakresie brak podstaw do uznania, że wypłacenie jednorazowej kwoty skapitalizowanego świadczenia z tytułu utraconego dochodu było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz nie było to w interesie powódki. Skapitalizowane świadczenie pozwoliło zaspokoić część potrzeb powódki, które wiązały się z dużym wydatkiem np. dostosowanie domu do potrzeb powódki, zakup samochodu czy też specjalistycznego wózka, który podniósł jakość życia powódki. Nie zostało wykazane, aby nie istniał ważny powód do wypłaty świadczenia z ww. tytułu jednorazowo.

Za cytowanym wyżej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku należy dodatkowo wskazać na potrzeby uzasadnienia roszczenia odsetkowego, że kiedy odpowiedzialność za szkodę spoczywa na podmiocie, który występuje jako ubezpieczyciel w oparciu o umowę ubezpieczenia obowiązkowego (art. 4 pkt 1 u.u.o.), to termin na spełnienie świadczenia wynosi 30 dni od złożenia przez poszkodowanego zawiadomienia o uszczerbku majątkowym lub niemajątkowym (art. 14 ust. 1 u.u.o.). Okres ten ulega jednak wydłużeniu, gdy nie jest możliwe, żeby w jego trakcie wyjaśnić okoliczności niezbędne do ustalenia istnienia bądź wysokości odpowiedzialności odszkodowawczej (art. 14 ust. 2 u.u.o.). Do takiej sytuacji doszło w niniejszej sprawie, skoro niektóre z dowodów, które były istotne dla ustalenia istnienia roszczenia o zadośćuczynienie - w tym świadczące o rozmiarze uszczerbku na zdrowiu, jakiego doznała poszkodowana - ujawniły się dopiero w trakcie niniejszego procesu. Skoro zatem wszystkie ważkie dla spornej wiarygodności okoliczności stały się znane dopiero w chwili zamknięcia rozprawy, to od daty wyrokowania świadczenie miało charakter wymagalny. Z tą chwilą powodowi należały się też odsetki od przyznanej mu kwoty (art. 481 § 1 k.c.). Odsetki od odszkodowania przyznanego zamiast renty (art. 447 k.c.) przysługują od daty wyroku - wyrok SN z dnia 2001.01.24 II UKN 197/00 OSNP 2002/18/443. W ten sposób bezprzedmiotowy był zarzut przedawnienia odsetek, choć z ostrożności należy wskazać, że gdyby przysługiwały one za okres wcześniejszy, byłyby przedawnione za czas 3 lata wcześniejszy od daty wniesienia pozwu (a skuteczne wniesienie pozwu nastąpiło dopiero 3 marca 2017 r. – patrz pismo powódki z wnioskiem o potraktowanie pozwu jako na nowo złożonego).

W ocenie Sądu nie było podstaw do orzekania automatycznej waloryzacji świadczeń zasądzonych na przyszłość. W razie zmiany stosunków możliwe jest wystąpienie na drogę sądową z żądaniem podwyższenia zasądzonej renty.

Powódka żądała otrzymała w wyroku 398.695,65 zł tytułem skapitalizowanego świadczenia rentowego oraz od daty wyroku dalszą comiesięczną kwotę 9.047.54 zł jako rentę z tytułu zwiększonych potrzeb. W takiej sytuacji procesowej trudno o jednoznaczny wzór na ustalenie stopnia wygranej stron dla potrzeb rozliczenia kosztów procesu. W ocenie Sądu najwłaściwsze jest porównanie kwoty 9.047.54 zł z sumą ostatniej żądanej renty – 27.290 zł, co daje wygraną po stronie powódki na poziomie 33%, a po stronie pozwanego na poziomie 67%. Obie strony w podobnej kwocie poniosły koszty zastępstwa prawnego, brak było podstaw do podwyższenia stawki minimalnej dla którejkolwiek ze stron. O kosztach zastępstwa procesowego między stronami orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. z uwagi na częściowe uwzględnienie żądań (punkt IV wyroku). Powódka poniosła opłaty sądowe (12.500 zł i 705,60 zł), wykorzystaną zaliczkę 2.800 zł koszty zastępstwa 10.817 zł oraz koszty sądowe do zapłaty 5.047,80 zł – łącznie 31.870,40 zł (z czego 33% to 10.517,23 zł). Pozwany poniósł koszty zastępstwa 10.817 zł oraz koszty sądowe do zapłaty 2.486,23 zł – łącznie 13.303,23 zł (z czego 67% to 8.913,16 zł). Różnica między tymi wynikami z korzyścią dla powódki wynosi 1.604,07 zł. O poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach w łącznej kwocie 7.534,03 zł, Sąd orzekł zgodnie z art. 113 ust. 1 i 2 ustawy

o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i zostały rozdzielone na obie strony, stosownie do stosunku ich przegranej. W przypadku powódki Sąd nakazał ściągnąć należną kwotę z zasądzonej na rzecz powódki kwoty z punktu I wyroku (punkt III wyroku).

sędzia Rafał Kubicki